

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. K.
przy uczestnictwie B. B., L. B., G. B. i A. P.
o stwierdzenie nabycia spadku po E. M. B.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 lutego 2022 r.,
zażalenia wnioskodawczyni
na postanowienie Sądu Okręgowego w P.
z dnia 4 sierpnia 2021 r., sygn. akt IV WSC (...) (IV Ca (...)),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2021 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił wniosek J. K. o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej od postanowienia tego Sądu z dnia 10 grudnia 2020 r. (pkt 1) i odrzucił jej skargę kasacyjną od postanowienia z dnia 10 grudnia 2020 r. (pkt 2).

W motywach rozstrzygnięcia wskazano, że na etapie wydawania przez Sąd Okręgowy postanowienia z dnia 10 grudnia 2020 r. i w okresie biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej od niego za wnioskodawczynię działał syndyk masy upadłości. Ewentualne zawinienie (a tak traktuje wnioskodawczyni niezłożenie skargi kasacyjnej) działającego wówczas w jej imieniu syndyka masy upadłości

stanowi – zdaniem Sądu Okręgowego – zawinienie samej wnioskodawczynie. O braku winy można bowiem mówić tylko wtedy, gdy dokonanie czynności było niemożliwe w sensie obiektywnym, przy dołożeniu przez stronę należytej staranności, natomiast zaniedbania (zaniechania) osób, które reprezentują stronę, powodują, że nie można uznać braku jej winy w uchybieniu terminowi. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, złożony przez wnioskodawczynię wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej należało oddalić, jako niezasadny. W konsekwencji, skoro nie przywrócono wnioskodawczyni terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, to wniesienie tego środka zaskarżenia w dniu 29 czerwca 2021 r. nastąpiło po upływie ustawowego terminu, co skutkowało koniecznością jego odrzucenia.

Na to postanowienie zażalenie złożyła wnioskodawczynie, zaskarżając je w części, tj. co do punktu 2. Zarzuciła naruszenie art. 398⁶ § 2 w zw. z art. 168 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnione odrzucenie skargi kasacyjnej w wyniku błędnego przyjęcia, że brak legitymacji procesowej do działania w sprawie – w okresie biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej – nie stanowi podstawy przywrócenia terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia w części, na podstawie art. 380 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. wniosła o rozpoznanie postanowienia o oddaleniu jej wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, jako niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia, a mającego wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlegało oddaleniu, jako niezasadne.

Na wyraźny wniosek strony zgłoszony w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej, postanowienie sądu drugiej instancji odmawiające przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej może zostać skutecznie zakwestionowane na podstawie art. 380 w zw. z art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., jeżeli miało wpływ na rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym postanowieniu (zob. postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2019 r., V CZ 34/19 i wskazane tam orzecznictwo). Skarżąca taki wniosek zgłosiła w zażaleniu, a oddalenie jej wniosku

o przywrócenie terminu miało bezpośredni i istotny wpływ na rozstrzygnięcie w przedmiocie odrzucenia skargi kasacyjnej.

Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Przeszkoda uzasadniająca przyjęcie uprawdopodobnienia braku winy zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było niemożliwe albo nie można było oczekiwać od strony, że w danych okolicznościach zachowa wyznaczony termin procesowy (zob. np. postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2019 r., V CZ 34/19).

Sąd Okręgowy trafnie uznał, że w niniejszej sprawie nie zachodziła podstawa do przywrócenia terminu do wniesienia skargi kasacyjnej od postanowienia tego Sądu z dnia 10 grudnia 2020 r. W związku z ogłoszeniem upadłości skarżącej, w sprawie o sygn. akt IV Ca (...) działał (jako wnioskodawca) syndyk masy upadłości J. K., któremu doręczono odpis postanowienia z dnia 10 grudnia 2020 r. wraz z uzasadnieniem. Nastąpiło to w dniu 7 stycznia 2021 r., co pociągnęło za sobą otwarcie biegu ustawowego terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Syndyk masy upadłości nie złożył jednak skargi kasacyjnej od postanowienia z dnia 10 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w doktrynie i judykaturze ugruntowane jest stanowisko, iż niezachowanie terminu przez osoby, które reprezentują stronę, musi być traktowane jako zaniechanie samej strony, która nie może twierdzić, że za działania tych osób nie ponosi odpowiedzialności (zob. np. postanowienia SN: z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07; z dnia 27 października 2009 r., III UZ 35/09; z dnia 28 lutego 2013 r., III CZ 6/13). Jak jednak słusznie zwróciła uwagę skarżąca, powołane przez ten Sąd orzeczenia dotyczyły przedstawiciela ustawowego i pełnomocnika procesowego, których działania i zaniechania wywołują skutki bezpośrednio dla strony. W niniejszej sprawie sytuacja była odmienna, gdyż w sprawie, której dotyczyła skarga kasacyjna, uczestniczył syndyk masy upadłości wnioskodawczyni. Zgodnie bowiem z art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1228 ze zm.; dalej: pr. upadł.) po ogłoszeniu upadłości postępowania m.in. sądowe dotyczące masy

upadłości mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka masy upadłości albo przeciwko niemu. Takie postępowania syndyk masy upadłości prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym. Wynika to z faktu, że jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, traci on prawo zarządu oraz możliwość korzystania i rozporządzania mieniem wchodzącym do masy upadłości (art. 75 ust. 1 pr. upadł.).

W związku z tym upadły, jako strona w znaczeniu materialnym, będąc podmiotem stosunku prawnego, na tle którego wyniknął spór, pozbawiony jest legitymacji formalnej do występowania w tych postępowaniach, a podstawienie syndyka masy upadłości w miejsce upadłego ma bezwzględny charakter (zob. wyrok SN z dnia 14 października 2016 r., I CSK 714/15, „Monitor Prawa Bankowego” 2017, nr 10, s. 45). W świetle jednolitego poglądu orzecznictwa i doktryny nie budzi wątpliwości, że masy upadłości dotyczą postępowania – niezależnie, czy upadły występuje w roli powoda czy pozwanego, czy chodzi o pozycje czynne czy bierne masy upadłości – o zasądzenie świadczenia, czy też o ustalenie i ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa, jeżeli tylko wynik takiego postępowania mógłby mieć wpływ na stan masy upadłości i możliwość zaspokojenia się z niej wierzycieli. Zakres składników tworzących masę upadłości ogranicza cel postępowania upadłościowego, który ma służyć spieniężeniu aktywów upadłego i podziału funduszy masy upadłości pomiędzy wierzycieli (zob. m.in. uchwały SN: z dnia 24 maja 2002 r., III CZP 25/02, OSNC 2003, nr 7-8, poz. 94; z dnia 10 lutego 2006 r., III CZP 2/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 3; wyrok SN z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1750/00, „Prawo Bankowe” 2003, nr 7-8, s. 25). Upadły zachowuje legitymację procesową jedynie w sprawach, które nie dotyczą masy upadłości.

Ogłoszenie upadłości powoduje zatem, że realizacja uprawnień strony, będącej upadłym, musi się odbywać z uwzględnieniem art. 144 ust. 1 pr. upadł. W tych sprawach syndyk masy upadłości jest zastępcą pośrednim upadłego, co oznacza, że upadły nie może osobiście podejmować czynności procesowych, chociaż zachowuje legitymację materialną (z punktu widzenia materialnoprawnego to upadły jest bowiem stroną stosunków prawnych). Ponieważ syndykowi masy upadłości przysługuje legitymacja formalna, wszystkie czynności sądu (np.

doręczenia) są dokonywane w stosunku do niego, a nie upadłego, zatem np. niezawiadomienie syndyka masy upadłości o rozprawie sądowej, w wyniku czego nie uczestniczy on w niej, stanowi pozbawienie go możliwości obrony jego praw. Jako strona w orzeczeniach jest wymieniany również syndyk masy upadłości. Konsekwentnie, to on ma uprawnienie do wnoszenia środków zaskarżenia.

Dokonując wszelkich czynności w postępowaniu sądowym, syndyk masy upadłości – chociaż formalnie działa we własnym imieniu – to działa jednak na rzecz upadłego i na jego rachunek. Oznacza to, że wszelkie czynności syndyka masy upadłości wywierają skutek bezpośrednio dla upadłego, chociaż formalnie nie występuje on w postępowaniu sądowym. Z roli syndyka masy upadłości należy wywieść, że ewentualne jego zaniechania stanowią zaniechania samego upadłego. Innymi słowy, skoro syndyk masy upadłości jest zastępcą pośrednim upadłego, nie sposób uznać, że uprawnienia i obowiązki upadłego są autonomiczne w stosunku do uprawnień i obowiązków zastępcy pośredniego. Nie można zatem zgodzić się ze skarżącą, że zaniechanie syndyka masy upadłości, w sytuacji, gdy sama nie posiadała legitymacji procesowej do działania w sprawie, jest okolicznością, która winna stanowić podstawę przywrócenia terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Uprawnienie do wniesienia tego środka zaskarżenia miał syndyk masy upadłości, a więc nie można uznać, że dokonanie czynności było w sensie obiektywnym niemożliwe. Zakończenie postępowania upadłościowego nie otwiera zatem upadłemu możliwości (a więc również i terminu) do zaskarżenia orzeczeń, których w trakcie postępowania upadłościowego nie zaskarżył syndyk masy upadłości. Ewentualne jego zawinienie stanowi zawinienie samego upadłego.

Na marginesie tylko można wskazać, że syndyk masy upadłości ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną na skutek nienależytego wykonywania obowiązków, a reżim jego odpowiedzialności ma charakter deliktowy (art. 415 k.c.). Nie wpływa to jednak na rozpoznanie wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności, której nie dokonał syndyk masy upadłości.

Reasumując, wobec zasadnego oddalenia wniosku skarżącej o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, zaskarżone postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej jest prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.